

Sygn. akt I PK 256/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa J. P.  
przeciwko S. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 1 października 2019 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w K.  
z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda J. P. na rzecz strony pozwanej 1.350 zł  
(jeden tysiąc i trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów  
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 19 kwietnia 2018 r. oddalił apelację powoda J. P. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z 20 czerwca 2017 r., który oddalił jego powództwo o zasądzenie 45.000 zł tytułem odszkodowania za bezpodstawne skrócenie urlopu wypoczynkowego o 27 dni (34.000 zł) oraz tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z naruszeniem prawa do odpoczynku jako dobra osobistego (11.000 zł).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Istotne zagadnienie prawne sprowadza się „do interpretacji art. 171 § 1 k.p. i wyjaśnienia, czy z uwagi na charakter prawny ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, jest on w swej istocie odszkodowaniem (którego celem jest naprawienie szkody majątkowej powstałej po stronie pracownika)”.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynikać ma:

1) z wyrokowania przez Sądy obu instancji co do innego rodzajowo roszczenia, niż roszczenie objęte żądaniem pozwu (a tym samym nierozpoznania istoty sprawy);

2) z uznania, że prawo powoda do udzielenia mu spornych 27 dni urlopu wypoczynkowego w naturze uległo przedawnieniu w czasie trwania stosunku pracy, który to wniosek sprzeczny jest z brzmieniem art. 161 k.p. i art. 168 k.p., a także opartym na powyższych przepisach orzecznictwem Sądu Najwyższego;

3) z braku dokonania szczegółowych i wyczerpujących ustaleń faktycznych, w szczególności braku ustalenia, czy powód w toku zatrudnienia wykorzystał, czy też nie wykorzystał 27 dni urlopu wypoczynkowego, z których wywodzi on swoje roszczenia w toku niniejszego postępowania;

4) z braku uwzględnienia okoliczności, że powód (zgodnie z przyznaniem pozwanego poczynionym w toku niniejszego procesu) uprawniony był w chwili rozwiązywania stosunku pracy przynajmniej do ekwiwalentu za co najmniej 11 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego.

Pozwana wniosła o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Istotne zagadnienie prawne nie może być redukowane „do interpretacji art. 171 par. 1 kodeksu pracy” i wyjaśnienia, „czy z uwagi na charakter prawny ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, jest on w swej istocie odszkodowaniem (którego celem jest naprawienie szkody majątkowej powstałej po stronie pracownika)? Zagadnienie nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa,

której można wymagać od jurysty. Zwykła wykładnia prawa nie stanowi podstawy przedsądu (*a contrario* art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Istotne zagadnienie prawne to problem prawny podobny do pytania prawnego (art. 390 k.p.c.). Wymaga zatem samodzielnej analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że takiej rangi zagadnienie rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Brak jest tego we wniosku o przyjęcie skargi i w jego uzasadnieniu. Skarżący poprzestaje na art. 171 § 1 k.p., który dotyczy ekwiwalentu pieniężnego a nie odszkodowania za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Pytanie o odszkodowanie nie ma zatem prawnego osadzenia w innych przepisach, przykładowo prawa cywilnego, o ile w ogóle uzasadnionego (z ograniczeniem wynikającym z art. 300 k.p.). Krótkie uzasadnienie zagadnienia poprzestaje na ogólnych stwierdzeniach bez analizy jurydycznej, która uzasadniałaby tezę o istotnym zagadnieniu prawnym w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. i w ogóle stanowiła punkt wyjścia w ocenie czy takiej rangi zagadnienie występuje w sprawie.

Skarżący nie wykazuje też zasadnej podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. z następujących przyczyn.

Nie jest zasadny zarzut wyrokowania „*przez Sądy obu instancji co do innego rodzajowo roszczenia niż roszczenie objęte żądaniem pozwu (a tym samym nierozpoznanie istoty sprawy)*”. Sądy pierwszej i drugiej instancji rozpoznały roszczenia zgłoszone przez powoda. Sąd drugiej instancji rozpoznał istotę sprawy (skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia sądu drugiej – art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Uzasadnienie wyroku klarownie opisuje roszczenia powoda, które zostały osądzone w sprawie. Nie ma podstaw teza, że zostały rozpoznane rodzajowo inne roszczenia niż dochodzone w sprawie. W uzasadnieniu zarzutu skarżący pomija albo nie dostrzega analizy Sądu drugiej instancji w tym zakresie.

Drugi zarzut bazuje na wyrwanej z kontekstu części uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wyraźnie wszak Sąd Okręgowy stwierdził w uzasadnieniu wyroku, że treść pozwu, kolejnych pism procesowych powoda oraz twierdzeń zgłoszonych przez powoda lub jego pełnomocnika do protokołów rozprawy w pierwszej instancji, potwierdzają jednoznacznie, że powód nie objął powództwem roszczenia o wypłatę ekwiwalentu za 27 dni niewykorzystanego urlopu, ale żądał

34.000 zł odszkodowania za bezpodstawne skrócenie urlopu w liczbie 27 dni, co skutkowało niewypłaceniem ekwiwalentu pieniężnego twierdząc, że skrócenie urlopu w naturze miało być efektem błędnego zaliczenia przez pracodawcę w październiku 2009 r. do urlopu wypoczynkowego 26 dni urlopu w roku 2004 i 1 dnia urlopu w 2007 (...). W porozumieniu zawartym przez strony 21 listopada 2011 r. strony ustaliły sposób realizacji przez powoda prawa do urlopu w naturze oraz to, że przez pozostały okres wypowiedzenia powód będzie zwolniony z pracy. Rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło 29 lutego 2012 r. Sąd oddzielił odszkodowanie od ekwiwalentu i wskazał, że powód dochodził odszkodowania a nie ekwiwalentu, który ma inną podstawę faktyczną i prawną. Ważne jest stwierdzenie Sądu, iż powód nie wykazał, że utracił prawo do urlopu, a w konsekwencji roszczenie o niewykorzystany urlop wypoczynkowy wskutek bezprawnych działań lub zaniechań realizacji jego praw przez stronę pozwaną. Podstawą oddalenia powództwa było też nadużycie prawa z art. 8 k.p., w sytuacji, gdy zawierając porozumienie z 21 listopada 2011 r. dotyczące urlopów i zwolnienia od świadczenia pracy, powód zrezygnował z wykazania, że przed rozwiązaniem stosunku pracy posiadał prawo do urlopu za 27 dni a z dniem rozwiązania stosunku pracy zaniechał realizacji prawa do ekwiwalentu za taką liczbę dni urlopu (...). Ustalenia nie potwierdzają, by w sytuacji zgłoszenia przez powoda wniosku urlopowego pracodawca kiedykolwiek bezzasadnie odmówił powodowi udzielania urlopu lub w innej formie zabraniał powodowi prawa do urlopu (...). Uzasadnienie orzeczenia Sądu jest zatem szersze w podstawie faktycznej i prawnej, a przede wszystkim nie zostało wzruszono argumentacją wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania.

Kolejny zarzut, że Sąd nie ustalił czy powód wykorzystał czy nie wykorzystał 27 dni urlopu wypoczynkowego jest przede wszystkim kwestią faktyczną, która sama w sobie nie składa się na oczywistą zasadność skargi, zwłaszcza w kontekście ustalonego przedmiotu żądania, czyli odszkodowania a nie ekwiwalentu za urlop i wskazania przez Sąd, że powód zawarł porozumienie z pracodawcą co do urlopu i zwolnienia od pracy, a po rozwiązaniu stosunku pracy nie dochodził ekwiwalentu za urlop.

Tezy o oczywistej zasadności skargi nie uzasadnia również zarzut, że Sąd Okręgowy „*nie dokonał przynajmniej częściowego uwzględnienia roszczenia powoda, to jest o ekwiwalent za 11 dni urlopu wypoczynkowego, który zgodnie z przyznaniem pozwanego (w piśmie z 31 marca 2016 r.) był powodowi należny. Pozwany nie zdołał wykazać, że ekwiwalent ten został powodowi wypłacony*”. Rzecz w tym, że przy założeniu, iż przedmiotem sporu miałyby być ekwiwalent za urlop, to warunkiem powodzenia roszczenia byłoby ustalenie, że na dzień rozwiązania stosunku pracy pracownik miał zaległy urlop. Nie ma takiego ustalenia w stanie faktycznym. Przeciwnie z podstawy rozstrzygnięcia wynika, że również ta część urlopu została objęta porozumieniem. Jasno wszak Sąd Okręgowy przedstawił, iż porozumienie powoda i pozwanego pracodawcy z 21 listopada 2011 r. potwierdza, że strony ustaliły na dzień porozumienia wymiar i sposób zaspokojenia prawa do urlopu nie tylko w wymiarze posiadanym na dzień zawarcia porozumienia, ale również tej części, do jakiej miał nabyć prawo w nowym roku kalendarzowym, proporcjonalnie do okresu, w jakim miał jeszcze być pracownikiem strony pozwanej (...). Dalej Sąd stwierdził, iż nie ma potwierdzenia teza, że w sytuacji zgłoszenia przez powoda wniosku urlopowego pracodawca, kiedykolwiek odmówił mu udzielenia urlopu lub w innej formie zabraniał prawa do urlopu. Wniosek o przyjęcie skargi nie podważa tych zasadniczych ustaleń i ocen w odniesieniu do całkowitego rozliczenia urlopu zaległego i bieżącego w porozumieniu z 21 listopada 2011 r. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, gdyż stanowią odrębną część skargi i nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Skarżący nie wykazuje zatem, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 2 pkt 5, § 9 ust. 1 pkt 2, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.